

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 3 MAJA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

W Imiennym Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazie danym Rządzącemu Senatowi w dniu 30 Marca 1813 roku za własnoręcznym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI podpisem wyrażono:

Ze wszystkich sił narodowych Państwa, które się tak iednomyślnie i tak ochotnie na obronę oyczyny do oręża wzięły, stanęło nappierwey Smoleńskie i Moskiewskie uzbroienie. One się naprzód startły z nieprzyjacielem, a przez mężny odpór i wielokrotne bitwy, okazały gorliwość i zasługi swoje. Dziś, zniszczywszy nieprzyjaciela w granicach NASZYCH, już daleko za niemi nie odważa się on stanąć, przed zwyciężkiem rycerstwem NASZEM. Zatem, stosownie do oświadczoney przez NAS obietnicy, uwalniając Smoleńskie i Moskiewskie uzbroienie od przebywania na służbie, ROZKAZUIEMY, przy oświadczeniu im NASZEY Monarszey przychylności i ukontentowania, rozpuścić ich do domów. Niechay każdy z walecznego rycerza stanie się znowu pracowitym rolnikiem, i niech na łonie familii i krewnych swoich cieszy się pozyskanym zaszczytem, spokojnością i sławą! (z *Gaz. Senackiey.*)

S. Peterzburg 23 Kwiet. v. s. W przeszłą niedzielę, to jest d. 20 t. m., w wielkiej kaplicy pałacu zimowego, w przytomności Nayjaśniejszych Imperatorowych, Wielkich Xiążąt, i Wielkich Xiężniczek, tudzież licznie zgromadzonych oboiej płci osób znakomitszych i Ministrów cudzoziemskich, odprawiono dziękczynne modły Panu Zastępów, z okoliczności otrzymania poniżej położoney tu wiadomości, którą przed rozpoczęciem modłów czytał zarządzający Ministeryum wojeńnem, Jenerał Leytnant Xiąże Górczakow.

„Wódz Naczelný woysk, Jenerał Feldmarszałek, Xiąże Goleniszczew - Kutuzow - Smoleński, pod dniem 8 kwietnia, z Bunzlau, donosi JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, co następuje:

„Mam szczęście nayuniżeney złożyć u stóp WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI klucze twierdzy Torunia, która, po ósmiu dniach szturm, dnia 13 kwietnia, poddała się orężowi WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI. Francuzki Dowódzca Maullon, skuteczném działaniem artylleryi naszej, zmuszony został do jey poddania przez kapitulacyą, z całą artylleryą, ze wszelką w ogólności bronią, i wszystkiemi zapasami potrzeb wojeńnych i magazynami. Załoga nieprzyjacielska, która broń złożyła, mocą zawartey kapitulacyi, obowiązana jest nie służyć, przez całą kampanią 1813 roku, przeciwko Rossyi i jey sprzymierzeńcom, i wysłana została drogą wojeńną, przez Plock, Drezno, Hoff i daley do Bawaryi. Tak ważne zdobycie dalszym działaniom naszym swobodniejszy obrót nadaie i nastrocza nowe środki do zdobycia twierdzy Modlina: około czego wydane odemnie zostaną stosowne rozkazy.

Zostaiący w Departamencie Ministeryum Skarbowego, Aktualny Radca Stanu, Xiąże Urusow, otrzymał naymiłościwszy rozkaz bydz Wice-Gubernatorem S. Petersburskim.

Minister spraw wewnętrzných miał szczęście otrzymać od JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI naywyższy reskrypt z miasteczka Trachenberga pod dniem 20 Marca w następney osnowie:

„Józefie Piotrowiczu. Wiadomo mi z doniesień waszych, iak czuyneý przykładano troskliwości o Kijowską Fabrykę Faiansową przy Wojeńnym Gubernatorze Jenerale infanteryi Miłoradowiczu. Za iego szczególném staraniem przedsięwzięte były takie środki, iż w tym użytecznym zakładzie można się było spodziewać wielkiego postępu. Zycząc sobie, aby skutki odpowiadały temu oczekiwaniu, i aby wszystkie mogące się zdarzyć przeszkody uprzątnione były, poruczam wam stosownie do powinności waszego urzędu, zwrócić na tę fabrykę szczególniejszą troskliwość. W skutek tego użyte będą wszystkie od niego zależące środki w przyspieszeniu udoskonalenia i kwitnącego stanu faiansowey fabryki Kijowskiey. Z tey przyczyny zalecić należy Kijowskiemu Rządowi Guberskiemu, i dozierać tego, aby tey Fabryce świadczona była wszelka pomoc i protekcyja: w przypadku zaś potrzeby i od innych Władz krajowych żądać przytożenia się do tego celu. Wkładając na was ten obowiązek, jestem przekonany, że on dopełniony będzie ze szczególném moim ukontentowaniem, a postępy tey Fabryki odpowiedzą oczekiwaniu. Zostaię ku wam przychylny.

ALEXANDER.

Radziwiłłow, dnia 6 kwietnia, v. s. Podług wiadomości, ze Lwowa tu otrzymanych, Wielka Xiężna Jeymość Katarzyna Pawłówna, dnia 3 t. m., do pomienionego miasta przybyła, gdzie Jey Imperatorska Wysokość raczyła przyjąć wizytę Gubernatora Lwowskiego Hrabiego Goes i Dowodzącego woyskami Austriackimi Xięcia Reuss, którzy do stołu Jey Wysokości na obiad zaproszeni byli. (*Pocztą półn.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Heinau (w Szląsku) dnia 18 kwietnia, n. s. Dnia 15 (3 d. s.) t. m., Imperator Rossyyski przybył do Lüben, i z uniesieniem nayżywszey radości od mieszkańców był przyjęty. Tu równie, jak w innych miejscach, wystawione były dla Niego bramy tryumfalne z napisami, a młode panienki drogę przed Nim kwiatami uścięły. Wieczorem miasteczko oświecone było, i jaśniały transparenty, z wyobrażeniami i napisami do okoliczności stosownymi. Naintrz stawili się przed Jego Imperatorską Mością Deputowani miasta Hamburga; po czym Imperator raczył tu wyiechać i przybył o godzinie 4tey z południa. Niepodobna jest w zupełności opisać zachwycenia mieszkańców tutejszych, którzy gromadnie się zbierali na około domu przygotowanego dla Jego Imperatorskiey Mości, a wszyscy pragnęli uyrzec Wybawiciela swego, Nayjaśniejszego Monarchę Rossyyskiego. W pośród illuminacyi całego miasta, prócz innych, jaśniał transparent z napisem następnym: *Alexanders und Friedrichs Wilhems Bündniss ist das Glück der Deutschen Nation. Gott sey mit*

Ihnen. (Alexandra i Fryderyka Wilhelma przymierze jest szczęściem Niemieckich Ludów. Boże-bądź z Nimi.) (P. P.)

Reichenbach (w Saxonii), dnia 22 kwietnia n. s. Imperator Rossyyski bawił przez cały dzień w *Heinau*, nazajutrz zaś 17 (5 d. s.) kwietnia, udał się do *Bunzlau*, zkąd d. 19 (7 st. k.) po mszy do *Lauban* wyjechał. Mieszkańcy przeprowadzali Monarchę aż do granicy *Szlązka z Saxonią*, gdzie pod miasteczkiem *Ullersdorf* Najjaśniejszy Pan powitany był u bramy tryumfalnej od tłumów zgromadzonego ludu płci obojej z uniesieniami i okrzykami radości, wśród odgłosu muzyki i gromu dział. Znajdujący się na czele duchowieństwa powitał Monarchę mową. Władze miejscowe przeprowadzały Go aż do miasta *Lauban*, gdzie tak wspaniale przygotowano przyjęcie, iż wszelkie opisanie przewyższa. Ulice i okna domów napełnione były ludem, pałającym żądzą uyrzenia tego Monarchy; kapelusze na powietrzu wylatywały, wszędzie powiewały chustki, brzmiała muzyka, sypały się kwiaty pod Jego nogi; domy girlandami przyozdobione były; w domu zaś przygotowanym dla Najjaśniejszego Pana róże i inne prześlicznej piękności kwiaty zdobiły jego wschody. Wieczorem miasto całe oświecone było. Nazajutrz (8 d. s.) Imperator słuchał Mszy świętej. W ogólności z osobliwą uprzejmością przyjmowani są Rosyjanie w tutejszém mieście, i nic tu nie oszczędzają w okazaniu dla nich gościnności. Tegoż dnia o godzinie wtórej z południa, Najjaśniejszy Pan wyjechał ztąd, będąc przeprowadzany od mieszkańców, a podjeżdżając do wsi na drodze położonej powitali Go jey mieszkańcy. Też same okrzyki radości i też same serc uniesienia oznaczyły zbliżenie się Jego; dzieci ofiarowały kwiaty, a sędziwi mężowie chleb, sól i wino; wszystko to pełen dobroci Pan najlaskawiej przyjąć raczył. O pół mili od miasta *Görlitz* wyszła na spotkanie Najjaśniejszego Gościa narodowa gwardya konna. Dowódca jey oddał Imperatorowi honory powitania, a potem z całą gwardyą asystował Mu aż do miasta. Na bramie, przez którą wjazd się odbywał, umieszczony był herb Rosyyski, laurami uwieńczony. Zgromadzenie ludu było nadzwyczajnie wielkie. Po ulicach tego rozległego miasta, stała gwardya narodowa. Pierwsi urzędnicy i znakomitsi mieszkańcy przeprowadzali Najjaśniejszego Gościa do domu, przygotowanego dla Jego mieszkania: Imperator raczył wysiść na balkon i oświadczyć mieszkańcom podziękowanie za okazaną ku Niemu uprzejmość i przywiązanie. Radośne okrzyki były odpowiedzią ludu na słowa Wspaniałego Monarchy. Tegoż dnia Najjaśniejszy Pan przybył tu o godzinie 5tej z południa i zatrzymał się w domu dziedzica, *Mengelsdorf* zwanym, w bliskości miasteczka tego położonym. Wieśniacy spotkali Imperatora u bramy tryumfalnej, mając na czele Pastora swego, który mową Go powitał; w domu zaś wyszli przed Najjaśniejszego Gościa gospodarz jego *von Bucherfeld* z familią i urząd ziemski. Dnia tego otrzymano od Wodza Naczelnego wojsk doniesienie o zdobyciu przez wojska Rosyyskie twierdzy *Torunia*, której też klucze tu przywieziono. Wczora był odpoczynek, a N. Imperator raczył jeździć do *Hochkirchen*: miejsca pamiętnego wielką bitwą *Fryderyka W. z Austryakami*, w czasie siedmioletniej wojny. (*Poczta półn.*)

Brandenburg. dnia 15 kwietnia, n. s. W tej chwili przybiegł tu umyślny goniec z *Zerbst*, z doniesieniem, iż wczora wcale znaczna zaszła utarczka pod *Nienburgiem* nad *Saalą*. Wczora przyprowadzono do *Zerbst* 700 jeńców, a dziś jeszcze 400 oczekują. Goniec ten opowiadał, iż około 3000 francuzów do rzeki wpędzono i utopiono. Zwycięstwo to przypisują korpusowi Jenerała *Yorka*. (*Poczta półn.*)

Berlin d. 27. Kwietnia n. st. Dnia 24 t. m. Najjaśniejszy Imperator *Wszech Rossyj*, i nasz Król Jegomość do *Drezna* przybyli — W przeszłą

sobotę weszło znowu do naszego miasta kilka półków kozackich.

Berlin d. 25 Kwietnia n. st. Twierdza *Spandau* poddała się przez kapitulacyą. Załoga do pewnego oznaczonego umową terminu, przeciw Królestwu Pruskiemu ani iego sprzymierzeńcom służyć nie będzie: cała własność Rządu Francuzkiego w twierdzy dostaje się zwycięzcom: własność prywatną żołnierze garnizonu z sobą zabrać mogą.

Altenburg 20 Kwietnia n. st. Batalion złączony wojsk Xięcia *Sasko-Weymarskiego*, *Gotha* i *Hildburghausen*, który się w okolicy *Eisenach* huzarom Króla Jegomości Pruskiego przez kapitulacyą poddał, przybył dziś tu do głównej kwatery. — Dowodzący Jenerał Pruski *Blücher* temuż batalionowi karabiny i broń wszelką natychmiast oddadź rozkazał, a tak ten korpus pod dowództwem zaśluzonego swojego Majora *Barona Lincker*, i wszystkich w nim będących oficerów razem zostawać, i część wojska naszego składać będzie.

Drezno d. 22 kwiet. n. st. Byliśmy dotąd w niepewności o miejscu przebywania naszego Króla, dziś mamy tu wiadomość, że udał się do *Pragi* — Wszystko tu w wielkim jest ruchu — Z *Weymaru* przybyły tu osoby z Xiążęcej Familii. *Göthe* także tu się znajduje. W *Weymarze* i w *Langensalz* zaszły potyczki chwalebne dla wojsk sprzymierzonych — Dnia 19 weszła tu znaczna liczba półków Rosyyskiej kawalerii, dnia 20 infanterii i artylleryi około 25,000 ludzi. Imperator Jegomość ze swą 500 osob, i 6000 ludzi swojej gwardyi jest tu oczekiwany, i iak słyhać, pewny czas u nas ma zabawić. Twierdzą także, że tu będzie założona główna kwatera, i w mieście naszym ma stać 15,000 Imperatorskich gwardyi, które ku końcowi tego miesiąca przybędą — Most łódziowy przy kąpielach Linkskich jest już ukończony, i szaniec przedmostowy będzie bardzo znakomity — Najjaśniejszy Imperator Rossyyski w *Bryllowskim* pałacu, a Król Pruski w *Neistadzie* w domie *Salmunskim* mieszkać mają — Podatek na płody osadnicze, przez Kommissyą rządzącą, która jest jeszcze w urzędowaniu, został zniesiony — Wysłany stąd do naszego Króla Jenerał *Heister* dnia 21. wieczor powrócił — Między załogą *Saską* w *Torgau* i wojskami Rosyyskimi panuje najlepsze porozumienie, twierdzą nawet, że garnizon wkrótce w marsz się uda.

Hamburg 21 kwietnia n. st. Przybyły tu trzy okręty przewozowe naładowane bronią. Bryg jeden niosący 400 żołnierzy jeszcze stoi u *Helgoland*. W *Cuxhaven* dnia 18go, wysadzono na ląd 700 ludzi Angielskiego wojska.

Hamburg d. 23. Kwietnia n. st. Hanzeatyccy nasi żołnierze nie dawno w okolicy *Bremen* bili się bardzo walecznie, i wspólnie z kozakami kilkaset ludzi Francuzkiej piechoty i kawalerii w niewolę zabrali. Codziennie tedy przeprowadzają jeńców, i jeszcze dziś wieczor przybydź ma 200 ludzi.

W *Bremen* dnia 17go najznakomitsi kupcy, z powodu iakiegoś listu odebranego z *Lipska*, byli aresztowani, wkrótce jednak wypuszczeni zostali — Ponieważ Francuzi nie utwierdzają miasta *Bremen*, zdaje się więc, że ie opuszczą, iak tylko wojska sprzymierzone otrzymaia dostateczną liczbę piechoty do uderzenia na miasto — Twierdzą tu, że się Francuzi cofną do *Minden* na wzgórze *Wezerze* przyległe, i tam pod *Davoustem* lewe skrzydło wojska składać będą.

Luneburg dnia 20 kwietnia n. st. Jenerał *Montbrun* był przymuszony opuścić nas dnia 9go t. m. W wielu domach wyciśniono przez pogróżki po 100, 200, i 300 talarów. Wszelka karność i posłuszeństwo znikło w wojsku Francuzkim, i najsurowsze środki nie mogą zapobiedz wykroczeniom i rozpuszcie żołnierzy. — Cała prawie Rosyysko-Pruska załoga dnia 16go drogą do *Celle* stąd wyciągnęła. Dnia wczorayszego Francuzi znowu zbliżyli się byli do *Uelzen*, ale od ciągnących stamtąd Rosyjan i Prusaków odparci i ścigani zostali.

Londyn 13. kwietnia n. st. Baron Wessenberg dwóch już gońców stąd wysłał do Wiednia.

Ukazanie się na tutejszej Bursie Rossyjskiego Kapitana Bocka, z jednym Dońskim kozakiem, było powodem, iż nie zmierna liczba ludzi dnia 14go z rana w to się miejsce zgromadziła: nigdy jeszcze kozaka nie widziano w Londynie. Powitani wszędzie okrzykami radości w ratuszu miejskim śniadaniem częstowani byli. Pan Grant był tłumaczem między Lordem Majorem i sędziwym woiownikiem. Upewnił on kozaka, iż pierwszy Urzędnik miasta Londynu za rzecz chlubną dla siebie poczyta, podadź rękę przyjacielską tak znakomitemu woiownikowi, chociaż go żadna ranga, ani tytuł nie zdobi. Kozak w krótkich wyrazach odpowiedział z przyzwoitą godnością: iż zawsze był gotów za swojego Monarchę i oyczyznę umierać. Kozak ten nazywa się Alexander Witysenków, ma lat 54, i od 15 lat z pensją od służby uwolniony. Dowiedziawszy się jednak o naieździe Francuzów, dobrowolnie opuścił swój dom i rodzinę, i wraz z dwóma synami pośpieszył na obronę oyczyzny. Lord Major uwiadomił pospólstwo tam zgromadzone, że kozak piką, którą w rękę trzyma, zabił 39 nieprzyjaciół, na co, powstały zewsząd okrzyki podziwienia i radości — 7my regiment huzarów Angielskich, i 3ci regiment huzarów Legii Niemieckiej odebrały rozkaz nie zwłocznie siadać na okręty; będą one, iak słyhać, do woyska Szwedzkiego przyłączone.

Soult z kilką oficerami i małą liczbą ludzi przybył do Francyi. Gazon na jego miejscu dowództwo nad woyskiem południowém otrzymał, i z tém do Madrytu pociągnął. Suchet, dowódzca Katalońskiego woyska zbliżył się także do tego miasta. Józef swoją główną kwaterę w Valladolid założy. (Zuschauer.)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Twierdzą, że Hrabia Stadion ze strony Austriackiego dworu bawić ma w głównej kwaterze Monarchów sprzymierzonych.

Główna kwatera Jenerała kawalerii Hrabiego Wittgensteina znajdowała się, podług najnowszych wiadomości, w Delitsch, nie daleko Lipska.

Załoga twierdzy Torunia, która się poddała, składa się jeszcze z 90 do 100 Francuzów, 400 Polaków, i 3500 Bawarczyków: 200 dział dostało się zwyciężcom. Wzięcie Torunia oddało do wolnego rozrządzenia korpus od 20 do 25,000 ludzi woysk oblegających.

Przy korpusie Jenerała Blüchera znajdują się cztery Xiążęta krwi Królewskiej: Xiąże następcy tronu, brat jego Ludwik, Xiąże Wilhelm brat Królewski, i Xiąże August.

W Cassel zabroniono mieszkańcom rozmawiać z żołnierzami.

Przodowe podjazdy kozaków, należące do woyska północnego, którego dowództwo Jenerałowi Hrabie Vallmoden powierzone zostało, dosięgają inż aż w okolice Hannoweru, nie daley od tego miasta, iak mil dwie.

Dwaj Angielscy Posłowie Jenerał Stuart i Sir Cockburn, przybyli do Hamburga; pierwszy uda się do Dworu Pruskiego, drugi w Hamburgu zostanie.

Jenerał Winzengerode wydał podobne iak Jenerał Dörenberg oświadczenie zemśczenia na ięćcach woiennych Francuzkich prawem odwetu wszelkiego okrucieństwa lub krzywdy, którychby mieszkancie Niemiecki za swoje opinie i zamiary od Francuzów doznał.

Podług najświeższych wiadomości Bernburg i Calbe są od Rossyan i Prusaków osadzone.

Doniesienia prywatne głoszą, że twierdze Modlin i Zamość poddały się orężowi Rossyjskiemu.

Podług wielu wiadomości, woyska Xięstwa Warszawskiego stojące pod Krakowem nie oczekiwały uderzenia na siebie Jenerała Sackena, ale zrobiwszy konwencyę z Austriacką graniczną kommendą, bez bro-

ni udały się do Brünn, mając tam oczekiwać rozwiązania swojego losu przez powszechne negocyacje — W Czechach, a osobliwie w okęgach zachodnich zgromadziło się liczne Austriackie woysko obserwacyjne; i już nawet regimenta Węgierskie do niego wyruszyły. W Tyrolu, Karnioli, Kroacyi, lud jest gotów do powstania przeciwko Francuzom, a w niektórych okolicach zaledwo go w spokojności dotąd utrzymać można. (wszyst. z Zuschauera.)

Jenerał Hrabia Wittgenstein jeszcze dnia 16 Marca w Berlinie wydał następną odezwę.

Do mieszkańców Xięstwa Braunschweig-Wolfenbuttel, części Starey-Marchii i Magdeburga na lewym brzegu Elby położony, okęgów Hali i Hildesheim, miasta Goslar, ziemi Halberstadt, Hohenstein, prowineyi Kwedlingburg, Hrabstwa Mansfeld, Eichsfeld, Trefurt, Mühlhausen, i Nordhausen; mieszkańców hrabstwa Stoksborg-Wernigerode, państw Hessen-Kasselskich, Rinteln i Schaumburga, okęgu Katzenellenboheńskiego, Korweia, Göttingi, i Taubenhagen, Hohenstein i Elbingerode, Biskupstw Osnabruckiego i Paderborneńskiego, Münden, Rawenburga i hrabstwa Ridberg-Kaunitz.

„Przyjaciele Germani!

„Zbyt już długo słuchacie woli obcego przychodnia, który nie jest godziem na żadnym siedzieć tronie, i który bynajmniej nie mając pieczołowitości około dobra waszego, pozbawił was prawego pana, ażeby, obojętny na waszą nędzę, mocą waszej ziemi, krwią waszych synów i braci, mógł dogodzić urojonym widokom swojej okrutney dumy. Podżegany ustawnie tą nienawistną namiętnością, na straszliwym łańcuchu, który konskrypcją nazywa, pociągnął on waszych synów i braci — kwiat nadziei waszej oyczyzny — w dalekie kraje, gdzie w okropnych bitwach, szpitalach i więzieniach, przeklinając twardego ciemieżyciela, i waszą słabość, w nędzy kończą życie, które oyczyźnie i familii winni, a które mogłoby stać się osłodą dni waszych. Germani! Jesteście udrećzeni sposobem nayokrutniejszym. Wasza rozpacz, gorzkie łzy matek, żon, i kochanek waszych, położone są na szali sprawiedliwego Sądu Niebios. Nieszczęśliwe ofiary nayokrutniejszej tyranii, które przechodzą mimo zabójonych i nędzą napelnionych domów waszych, wzbudzaające strach i litość, uwiadomiły was o surowym wyroku, który na brzegach Dniepru, długą cierpliwością znużona sprawiedliwość Boża, na nich spełniła. Przyymcie od przodowych woysk moich, wchodzących na ziemię wasze, pozdrowienie moje z Berlina. Przyszła godzina waszego wybawienia! Najjaśniejszy Imperator, Pan mój, przez zwycięztwa Swoie, niechce zabierać ziemi waszej, ale chce ziednać Sobie wasze serca, i wieczną wdzięczność was samych i następnych pokoleń. W najściślejszej przyiaźni z Prussami i innymi potężnymi sprzymierzeńcami Swymi, A l e x a n d e r — Wybawiciel, posyła mnie do was, dla pokruszenia więzow haniebney waszej niewoli, dla powrócenia wam prawych Monarchów, oyczyzny, mowy, praw, obyczajów, dla uwolnienia z potłobcego Władcy, który uroczyście w obliczu świata powiedział: „iż pierwszy obowiązek Monarchów, których on podbił, przez siebie dać narodóm, tyczy się ięgo samego, drugi Francyi, a trzeci nakoniec tych ludów, które ich rządowi powierza. „W dziejach świata żadnego nie ma przykładu tak oburzającego dla rodzaju ludzkiego pogardy! Waleczni! Slachetni Germani! azaż liż zechcecie pozwolić, abym ja jeden wykonał polecenie potężnego MONARCHY moiego? Jeszcze nie spodiła was niewola do tego stopnia, iżbyście nie czuli w sobie chęci zemśczenia się na gwałtownym i bezczelnym ciemieżycielu swobod waszych, i nie chcieli, pospołu ze mną ubiegać się w osiągnięciu tego wielkiego celu? Znikła już ta moc czarodziejska, która was zaślepiała? Nieład, nieodwaga, boiaźń i niepewność we wszystkich poruszeniach woyskowych, dosyć wyraźnie okazują, iż

bystry i dowcipny naród Francuzki, sam już zaczyna uczuwać podłość tej hańbiącej uległości, w jakiej pograżyło ten naród dotąd niepohamowane nayokrutniejsze samowładztwo. Sami zapewne to widzicie, iż własną siłą waszą krępują was w więzach waszych; iż uczuć tylko należy godność własną i mocne postanowienie woli, ażebyście bez naszej nawet pomocy, mogli zrzucić z siebie ciężące jarzmo obcego despoty. Prefektowie i inni Urzędnicy! Będziecie dopomagali chwalebnym usiłowaniom spółziomków, walczących o pozyskanie naydroższego dobra, albo się spodlicie do tego stopnia, iż staniecie się narzędziami dogorywającej tyranii? W ostatniem zdarzeniu nie spodziewajcie się, abym was chciał zasłonić od sprawiedliwego gniewu rodaków waszych. Owszem ja sam was i spółników waszych postawię przed sądem tak straszliwie przez was skrzywdzonego narodu. „Dan w głównej kwaterze w Berlinie 16^{tego} marca 1813 roku.

Podpisano: Hrabia Wittgenstein.

Odezwa Pruskiego Jenerała Blüchera do mieszkańców okręgu Kobutskiego.

„Mieszkańcy okręgu Kobutskiego! Nieszczęsny pokój oderwał was od królestwa naszego. Ręką przemocy nowy nad wami postawiony Monarcha, wbrew przeciw życzeniu własnemu musiał was przyiąć do liczby swoich poddanych. Należycie do dawnych synów Monarchii Pruskiej; oycowie wasi mężnie walczyli pod chorągwami Fryderyka Wielkiego, i krwią własną okupili niepodległość ziemi Pruskiej. Oto znowu należycie do nas; zawszeście dawali dowody przywiązania swego do domu naszego Monarchy; nigdyśmy się was nie wyrzekli; jesteście naszymi krewnymi; znowu żyć będziecie pod opieką praw naszych. Imieniem Króla, Pana naszego, nazywam was poddanymi Jego; orły, pod skrzydłami których zażywaliście słodyczy szczęścia i pokoju, znowu się usadowią w ziemi waszej. — Kto niegdyś szedł z orężem na Prus obronę, niech teraz znowu pod nasze stawa chorągwie; każdy, chcący wziąć się do broni za niepodległość naszą, niech ją bierze i łączy się z nami. Niech wyższy przewodniczy niższemu, dając z siebie przykład męstwa i miłości oyczyzny; spórzycie na waszych, od niejakiego czasu od was oderwanych braci; patrzcie, z jak ślachtetnym zapalem, synowie nayznakomitszych i naybogatszych domów, składając wszystkie zaszczyty rodowitości, wyrzekając się wszystkich roskoszy życia, rzucając nayczulsze związki, stają pod chorągwie, bynajmniej nie myśląc o tém, w jakiej randze będą służyli: bo jedyny zaszczyt dla siebie znajdują w imieniu obrońcy oyczyzny. Wy równaż teńący ślachtetnością, co i wasi bracia, od których przemoc obcego gwałtu was oderwała, czynicie to, co wam nakazuje powinność i honor — Zachowujcie poważenie dla Urzędników Saskich i bądźcie im posłuszni, dopóki postępkami swoimi dowodzić będą, że są gorliwymi obrońcami niepodległości naszej — Pomagajcie we wszystkim, czego posłany odemnie do was Komissarz Królewski, imieniem waszego Króla, żądać od was będzie. „Bunzlau, dnia 22 marca, 1813 roku.

Podpisano: Blücher.

DZIENNIK URZĘDOWY DZIAŁAN WOJENNYCH.

Wódz Naczelný Woysk, Jenerał Feldmarszałek, Xiążę Goleniszczew-Kutuzow-Smołenski, w głównej kwaterze w mieście Kaliszu, przedstawił JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI dalszy ciąg Dziennika działań wojennych, od d. 12 do 24 marca, w następującem brzmieniu:

D. 12 marca. Jenerał Leytnant Hr. Pahlen 3ci donosi, iż d. 3 t. m., nieprzyjaciel zrobiwszy wycieczkę z Modlina na oddział Jenerał Majora Lintfor-

sa, po krótkim z obu stron strzelaniu cofnął się, utracił kilku ranionych i 1 podofficera w niewolę wziętego; z naszej strony żadnego nie zabito, ani raniono.

Jenerał Miloradowicz donosi, iż podług wiadomości odebranych przez niego od partyzana Sztabskapitana Reistara, most Drezdeński d. 17, z rozkazu Marsz. Davoust, wysadzony został, wszystkie zaś woyska nieprzyjacielskie, które się na prawym brzegu Elby, w części miasta Neustadt zwaney, znajdowały, wcześniej na lewy brzeg teyże rzeki wyciągnęły.

D. 13. marca. Jenerał Leytnant Saken do Starey Częstochowy przybywszy, Dowódcę twierdzy do poddania się wezwał: ale przeciwną od niego otrzymawszy odpowiedź, ze wszystkich przedmieść i wsi pobliskich nieprzyjaciela wyparował, i w twierdzy zamknął. Półkownik Xiążę Zewachow, na czele 8go pólku strzelców opanował klasztor ś. Barbary, gdzie znaleziono 42 żołnierzy chorych. Półkownik Achlestyszew z pólkiem 39tym strzelców zdobył opuszczony magazyn solny, przedmieście Nowey-Częstochowy, kościół ś. Rocha, patrol, i wziął kilku jeńców. Wszystkie te miejsca są o wystrzał karabinowy od twierdzy.

Pruski Jenerał Scharnhorst donosi, że woyska Rossyyskie Neustadt zajmują, to jest: część Drezna, na prawym brzegu Elby, i że Król Saski z całą familią w Plauen się znajduje.

D. 15 marca. Jenerał infanteryi Miloradowicz przedstawił dziennik działań około twierdzy Głogowy, od d. 1 do 10 marca, z którego się pokazuje, iż nieprzyjaciel codziennie prawie w małej sile robił wycieczki, i że za każdym razem został odpędzony przez naszych kozaków i strzelców.

D. 16 marca. Jenerał kawaleryi Hr. Wittgenstein donosi, iż dla formowania legii Niemieckiej przeznaczył miejsce w Berlinie, gdzie wydał odezwę, ażeby wszyscy cudzoziemcy, chcący do tey Legii się zaciągnąć, do pomienionej przybywali stolicy; skutkiem tego wezwania zgromadziło się już 300 ludzi, w liczbie tey jest 150 Westfalczyków, dezertarów z woyska Francuzkiego, którzy z bronią nawet przyszli.

Jenerał Leytnant Lewis dla przecięcia komunikacyi nieprzyjacielowi, w Gdańsku oblężonemu, z obywatelami w około miasta osiadłymi, przed świtem d. 21 t. m. uderzył na wszystkie przedpocztę nieprzyjacielskie. W zwawey tey rozprawie nieprzyjaciel zostawił na placu w zabitych 500 ludzi, a w jeńcach stracił 6 officerów i 170 ludzi rang niższych.

Półkownik Tettenborn zatrzymawszy się w Hamburgu, w mieście tém i krajach okolicznych urządza nowe uzbrojenia. Donosi także, iż partye swoje wysłał za Elbę do Luneburga, Stade i Bremy; prawy zaś brzeg nie tylko zupełnie jest od nieprzyjaciela oswobodzony, ale też mieszkańcy jego ochotnie idą przeciwko Francuzom, na Bremen się cofającym. Podiażdzy Półkownika Tettenborna, d. 10 marca, nad Wazerą stanąć miały. Territoria dawniejsze Bremen i Verden w zupełnym są poruszeniu, urzędnicy Francuzcy większą częścią wygnani z tamtąd zostali, a nowo ustanowiony Rząd krajowy formuje tam krajowe uzbrojenie.

Miasto Hamburg uzbraja dwa korpusy: jeden czynny, który gotowy będzie do pójścia, gdzie mu rozkazano będzie; drugi przeznaczony do utrzymania wewnętrzznego porządku i dla obrony miasta, na przypadek, jeśliby w późniejszym czasie woyska nieprzyjacielskie ku niemu się zbliżyć mogły; ostatni z tych korpusów składać się będzie z 6 batalionów, każdy z 1200 ludzi; pierwszy zaś, to jest, czynny, składać się ma z ochotników, 1500 ludzi piechoty i 500 ludzi jazdy. D. 9 marca otworzony został Komitet dla przyjmowania ochotników, a wieczorem dnia poprzedniczego wielka już liczba ich się stawiła.

Hamburg daie 200,000 talarów na ubranie i uzbrojenie woysk. Na tenże przedmiot czynią się dobrowolne ofiary.

D. 8 pierwszy Hamburski okręt wypłynął do Londynu, na którym wysłano Deputacją miasta do Rządu Angielskiego, w celu odnowienia związków handlowych, i razem wyprawiony od Półkownika Tettenborna kozak z depezbami do Posła Rosyjskiego, tam bawiącego, Hr. Liwena z uwiadomieniem, o wysłaniu wojsk Rosyjskich do Hamburga. Tenże Półkownik wysłał mocny oddział do Helgoland dla utrzymywania komunikacji z brzegami — Szwedzi wysadzili w Stralsundzie 6000 ludzi, za którymi Xiążę Następca Tronu Szwedzkiego na czele 12000 ludzi, a za tymi reszta wojsk Szwedzkich przybędzie.

Półkownik Tettenborn kończy swój raport doniesieniem, iż jak tylko się uformują różne korpusy ochotników, natychmiast on do Hannoveru pójdzie, gdzie lud do wielkiego gotnie się powstania: zakłada on sobie, za dni 10 lub 12 na przód ruszyć.

Jenerał Hrabia Wittgenstein przy raporcie przysłał JO. Xciu Feldmarszałkowi, dla złożenia u poświęconych stóp JEKO IMPERATORSKIEY MOSCI, klucze miasta Lubeki, które zajęte zostało przez oddział Podpółkownika Benkendorfa.

Półkownik Tettenborn donosi, iż formowanie legii hanzeatyckiej w Hamburgu, Lubecie i w ich okolicach, z największym uskuteczni się pośpiechem i pomysłnością, i za kilka dni spodziewa się mieć zgromadzonych od 3 do 4000 ludzi, a wtedy niezwłocznie za Elbę pójdzie.

Lubeka złożyła już 60,000 talarów na ubranie wojsk przez to miasto wystawionych. Półkownik Tettenborn robi teraz staranie około uformowania kompanii artylleryi, z 12stą działami.

Wysłany przez niego oddział dla zajęcia miasta Luneburgu, odebrał nieprzyjacielowi 1032 karabinów Francuskich. Odebrał też wiadomość, że mieszkańcy Ansbachscy i Bareytcy do powstania się gotują.

Jenerał Adjutant Baron Winzengerode z Bautzen (w Łuzacyi) donosi, że korpus jego rozłożył się w okolicach Kamenz, a straż przednia znajduje się w Badeburgu; mocny zaś oddział, w Grossenheiu znajdujący się, wysłał partye ku Torgau; że Neustadt, czyli część Drezna na prawej stronie Elby, jegoż wojskami jest zajęty; i że oddział w Lotwitz stojący utrzymuje związek z oddziałem Pruskim, uważa nieprzyjaciela w dół Elby, między Lotwitz i granicą Czeską.

Jenerał Leytnant Baron Saken donosi, iż oblężenie wszystkich przedmieść twierdzy Częstochowy niezmiernie utrapia nieprzyjaciela. Naybardziej cierpi on niedostatek wody. D. 14 marca rozpoczął nieprzyjaciel mocny ogień i rozpalone kule rzucił do Nowej Częstochowy; ale strzelcy 29 półku zręcznie zawsze gasili ogień, na krok z miejsc sobie wyznaczonych nie ustępując. Z żalem dla nas poległ waleczny Major półku tego Spieszka.

Jenerał Miloradowicz donosi, że d. 18 wojska Pruskie, pod sprawą Jen. Mijora Schüllera, zajmują wyznaczone sobie stanowiska około Głogowy, a d. 19 powierzona jemu awangarda, stosownie do danego sobie rozkazu, do Bunzlau wychodzi.

Jenerał Leytnant Lewis przedstawił dziennik działań wojsk jemu powierzonych, i w około Gdańska rozłożonych, z którego się postrzegać daie, iż z twierdzy codzień do niego dezertierowie przychodzą, a z nieprzyjacielem, dla zebrania żywności wychodzącym, małe bywają utarczki. D. 23 lutego nieprzyjaciel zrobił wycieczkę; na wszystkich punktach pocztę naszą atakował: ale silnego ze strony naszej doświadczywszy odporu, pobity został i natarczywie był ścigany, naybardziej od 3go półku strzelców. Strata nieprzyjaciela do 600 ludzi wynosi, większą częścią bagnietami pokłótych.

D. 8 marca. Pruski Jenerał kawaleryi Blücher JO. Xciu Feldmarszałkowi donosi, że nieprzyjaciel d. 28 marca Drezno opuścił. Oddział Fligel Adjutanta JEKO IMPERATORSKIEY MOSCI, Rotmistrza Gwar-

dy Orłowa, przeszedł Elbę pod Meissen, a dla odciągnięcia od tego punktu uwagi nieprzyjaciela, Jenerał Adjutant Baron Winzengerode rozkazał inszemu oddziałowi jazdy przeprawić się wyżej Drezna; dla dania zaś pomocy obu tym oddziałom, Jen. Blücher posłał kilka szwadronów huzarów. On też wysłał kompanię pionierów do Meissen, dla postawienia tam mostu.

D. 21 marca. Nayjaśniejszy Król Jegomość Pruski przybył dnia dzisiejszego do głównej kwatery. Wystąpił dla przyjęcia J. K. Mości Jenerałowie spotkali Go na granicy Szląskiej, do ostatniej zaś stacyi pocztowej od miasta Kalisza, gdzie było przygotowane śniadanie, raczył przybyć Najjaśniejszy IMPERATOR Jegomość. Obaj Monarchowie jechali razem do Kalisza, zbliżając się do miasta, spotkani zostali przez JO. Xcia Jenerał Feldmarszałka, Jenerałów, Ministrów cudzoziemskich, znajdujących się w głównej kwaterze z licznym orszakiem ich służby. Król Jmśc po oświadczonej Xięciu Jenerał Feldmarszałkowi wdzięczności swojej za wielkie jego dzieła, które w tak krótkim czasie zwały powszechnego Europy nieprzyjaciela, objeżdżał z IMPERATOREM Jegomością uszykowane wojska, złożone z korpusów gwardyi i grenadyerów, z dwóch dywizyi kirysyerów i 4rech kompanii artylleryi, w pośród radosnych okrzyków, Ura!, hucznej muzyki wojskowej i gromu przez cały ten czas bijących armat.

Poczem wojska przeciągały przed Najjaśniejszymi Monarchami. Król i wszyscy obecni temu widzowie dziwili się pięknej walecznych tych wojsk postawie, na których nie można było dostrzedz śladów, owych do niewierzema trudów, w ciągu teraźniejszej wyprawy poniesionych. Wieczorem faierwerk spalony został i całe miasto oświecone było.

Jenerał infanteryi Miloradowicz donosi, iż d. 14 marca nieprzyjaciel zrobił wycieczkę z twierdzy Głogowy, trzema kolumnami, nie mniej 1000 ludzi, z których pierwsza, usiłująca przedrzeć się do Rauschwitz, wstrzymana była łańcuchem strzelców półku pieszego Wiatskiego, pod dowództwem Kapitana Zielnickiego; dwie zaś inne, mając 3 działa ciężkie, zająwszy wzgórki pomiędzy Gorgau i Rauschwitz, strzelały do strzelców naszych we wsi Rauschwitz i Etschkau granatami i kulami, mając zamiar pierwszą z tych wsi opanować; ale działaniem naszego konnego działu, na wygodnym ustawionego miejscu, baterya ich zbita i strzelcy rozpędzeni zostali, którzy, lubo powtórnie uszykowawszy się w kolumny, kusili się przedsięwzięcie swoje do skutku przywieść; ale przez naszych strzelców i artylleryę zupełnie pobici, cofnąć się musieli i kartaczami pędzeni byli. Nieprzyjaciel, jak widzieć się daie, znaczną poniosł stratę. Tegoż dnia z dział nowo ku twierdzy w nocy doprowadzonych, kilka razy granatami do twierdzy strzelono, przez co pożar w niej wzniecono i załoga noc całą pod bronią przepędzić musiała. Jenerał Kapcewicz wyszedł dnia dzisiejszego na zmianę Jenerał Leytnanta Hrabiego Woroncowa, który twierdzę Küstrin oblegał.

D. 22 marca. Fligel Adjutant Orłow i Kapitan Baron Heismar, pomyślnie d. 13 pod Debelsdorfem przez Elbę się przeprawiwszy, szybko do Drezna poszli, zrazu poruszenie swoje na Wilsdorf zwracając. Na deszczę partye nasze poymały Bawarskiego Kwaternistrza, z którego wyznania dowiedzieliśmy się o przybyciu wojsk nieprzyjacielskich i liczbie ich; po małym utarcze pociągnął Fligel Adjutant Orłow do wsi Gross-Sera. Szybkie nasze przeyscie Elby, tak wielkim przestrachem nieprzyjaciela nabawiło, (co się okazuje z przeiętego, między Meissen i Wilsdorfem, listu Jen. Rochberga do Jen. Durutte pisanego), iż, lubo pięć razy silniejszym był od naszego oddziału, jednakże ustęp obrać wolał. Z drugiej strony wojska nieprzyjacielskie, z Meissen wyszedłszy, ku Wilsdorf ciągnęły, w celu połączenia się z Jen. Durutte, i przerznię-

cia się przez oddział Fligel Adjutanta *Orłowa*, który po żwawej utarczce, posunąwszy się w prawo ku *Stadt Walde* i na wzgórkach się uszykowawszy, rozgromił nieprzyjaciela, który ku *Wilsdruf* cofać się zaczął; oddział zaś Fligel Adjutanta *Orłowa* posunął się ku *Birkerswalde*, dla zagrożenia gościńca, z *Drezna* do *Nossen* prowadzącego. Skutkiem tych obrótów, *Drezno* i cała przestrzeń od *Torgau* do *Königsteinu*, od nieprzyjaciela oswobodzoną została. W drugim raporcie Fligel Adjutant *Orłow* i Kapitan *Baron Heismar* donoszą, iż dosięgnęli nieprzyjaciela pod miastem *Nossen*, i chociaż dosyć wygodną miał pozycją, cofnął się jednakże drogą do *Wildhoim*, dokąd oni w ślad za nim poszli.

Półkownik *Tettenborn* donosi: w *Hamburgu* uformowano już legią z 1180 ludzi piechoty, 390 kawalerji i dostatecznej liczby artyllerzystów. W *Lubecce* Podpółkownik *Benkenhoff* w pierwszym dniu zebrał 180 ludzi, w drugim liczba się ta podwoiła. W *Ratzeburgu*, Major dawniej służby *Hannowerskiej Berger* formuje Legią *Lauenburską*; w *Luneburgu* Półkownik *Estorf* również zbiera Legią; w *Stade* Kapitan dawniej wojsk *Hannowerskich Dedek* uzbraja wojska różnej broni; w *Gizakre* z tamecznych mieszkańców młodzieniec jeden *Niemiller*, formuje strzelców. D. 12 t. m., jako w rocznicę wstąpienia na Tron *JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI*, we wszystkich Kościołach *Hamburga* odprawiało się nabożeństwo. Wieczorem dano bal i miasto całe oświecone było, a w całym obchodzie tej uroczystości lud wielkie okazał uniesienie i przywiązanie do Nayaśniejszego Monarchy.

Jenerał *Dörenberg* przeprawiwszy się przez rzekę *Hawel* i *Elbę*, naprzeciw *Werben*, gdzie znajdował się oddział nieprzyjacielski, rozkazał strzelcom, iżby, w nocy rzekę przebywszy, napadli na nieprzyjaciela, co też pomyślnie wykonano. Officera 1 i 16 żołnierzy w niewolę wzięto. Inny oddział w *Sandau* rzekę przeszedłszy, jednego tylko mógł wziąć człowieka i 6 koni. Wszedłszy Jen. Major *Dörenberg* do *Werben* skłonił mieszkańców do wykonania przysięgi Królowi Pruskiemu i rozesłał podjazdy do *Seehausen*, *Osterburg*, i *Berstrau* po drodze do *Stendal*.

Jenerał Adjutant *Baron Winzengerode* donosi, iż wojska *JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI*, d. 15 marca do *Drezna* weszły. Szybkie przejście *Elby* pod *Debelsdorf*, d. 13 t. m. przez Fligel-Adjutanta *Orłowa* skutecznione, również przejście teyże rzeki w wielu punktach przez różne partye przedniej straży Jenerał Adjutanta *Barona Winzengerode*, między *Dreznem* i granicą Czeską, wzmocnionych kilką szwadronami huzarów Pruskich, korpusu Jenerała *Blüchera*, nakoniec przybycie piechoty naszej do *Neustadt*, zmusiło nieprzyjaciela do opuszczenia *Drezna* i całej nadelbiańskiej linii od *Torgau* do granicy Czeskiej. Nieprzyjaciel przejście to wojsk lekkich rozumiał bydź przejściem powszechnem wojska całego, o czém przekonywają przejęte papiery nieprzyjacielskie.

W *Dreznie* został nieprzyjacielski szpital, 1000 ludzi w sobie liczący. Cały korpus Jenerał Adjutanta *Barona Winzengerode* przeszedł *Elbę* d. 19; straż jego przednia ściga nieprzyjaciela. W *Dreznie* postawiono dwa mosty, stary most na nowo się stawia, i jeszcze nowy most robią pod *Meissen*. Z raportem tym Jenerał Adjutant *Baron Winzengerode*, przysłał *JO. Xciu Jenerał Feldmarszałkowi* klucze tego miasta, dla złożenia u stóp poświęconych *JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI*.

Korpus Jenerał Adjutanta *Barona Winzengerode*, d. 20, wyrusza przez *Wilsdruf*, *Nossen* i *Waldheim* do *Lipska*.

W całej *Saxoni* za ukazaniem się wojsk Rosyjskich, z niepojętą radością wychodzą na ich spotkanie mieszkańcy; wszędzie rozlegają się okrzyki: niech żyje dobroczynny *ALEXANDER* nasz wybawiciel!

P O D R A D

3 Pocztamt Litewski, mając potrzebę drzewa opałowego, od siedmiuset do ośmiuset sążni, na opał domu skarbowego pocztowego i kwater tak officyalistów jako i służących etatu swego, wzywa chcących podjąć się takowego dostarczenia, do stawienia się na terminach, pierwszym dnia 6, drugim dnia 12, i trzecim dnia 16 Maja, dla odbycia licytacji i zawarcia Kontraktu, a to z ewidencyjnymi i świadectwami, pewność takowego dostarczenia zabezpieczającymi. Dnia 23 kwietnia 1813 roku.

L I C Y T A C Y A R Z E C Z Y

3 W Rządzie Gubernskim Mińskim przez licytacją sprzedawane będą, różne sprzęty srebrne: jako to: łyżki, widelce, i kubki, tudzież, odzienie, bielizna i inna ruchomość, którą była w schowaniu obywatela powiatu Mińskiego Turczyńskiego, należące do byłego w Mińsku w czasie Rządu Francuskiego Gubernatora *Bronikowskiego*; życzący zatem je nabydź, dla licytowania i kupienia tych sprzętów i ruchomości, mają stawić się w terminie trzymiesięcznym, licząc od dnia pierwszego wydrukowania o tem w *Gazecie Kuryera Litewskiego* Dnia 6 kwietnia, 1813 roku — Sekretarz *Czerniew* — Gubernski Sekretarz *Nowicki*.

L I C Y T A C Y A P O C Z T .

1 Rząd Gubernski Miński wzywa, ażeby na mocy Naywyższego Ukazu, pod datą 13 Maja 1813 roku, życzący sobie podjąć się utrzymywania pocztowych stacyi, w całej Guberni Mińskiej, od dnia 1go Września przyszłego, na trzy następne lata, stawili się do miast Powiatowych, dla pierwszych i drugich licytacji w obecnosci *Marszałków* i *Sądów Niższych Ziemskich* odbywać się mających, w dniach 1m Maja i 1m Czerwca, a dla ostatecznej licytacji do Izby Skarbowej na dzień 20 Czerwca, z dostatecznymi dowodami pewności dotrzymania. Dnia 27 Kwieśnia 1813 roku
Sekretarz *Damian Czerniew*.

L I C Y T A C Y A A R E D Y .

2 W spełnieniu wyszłych od Zwierzchności do Rady Miejskiej *Wileńskiej* rozkazów tak Rada podaje do powszechnej wiadomości, iż traktat z ogrodem szpacerowym, a zarazem i gospodarskim, oraz częścią ziemi do usiewu zboża zdaną do Pałacu Miejskiego po *Sipiżynskiego* zwanego, na Antokułku położonego należne, wypiszczone zostaną z publicznej licytacji na *Ratuszu Wileńskim* w Radzie w dniach drugim, szóstym i dziewiątym następującego miesiąca Maja odchodzić mającej w trzyletnią arędowną tenatę więcej postępującemu kuisie funduszowej Miejskiej rocznej arędy — Życzących więc przyjąć od Miasta trzyletni kontrakt, dla jawienia się do udeterminowanej w naznaczonych terminach licytacji, Rada Miejska *Wileńska* wzywa. Jakowe ogłoszenie i w *Gazecie Kuryera Litewskiego* zamieszcza. Dat na *Ratuszu Wileńskim* w Radzie tegoż Miasta Roku 1813 Miesiąca *Apryla* 23 dnia. *Tomasz Reyser P. R.*

S K R A D Z I O N E W E X L E .

1 Dnia wczorajszego to iest 1go Maja wieczor o godzinie gtey skradzione w *Domie Kłukowskiego* pod *Nrem* 125 sytuowanego na ulicy *Zamkowej* następujące rzeczy: *Puglars* safianowy, w którym się znajdowały, imo: *Wexel* na 3000 *Franków* wydany od *Półkownika* artylerji *Thevenot*. Ido: *Wexel* na 2,200 *Franków* wydany od *Clemensa Castiglione* Officera *Francuskiego* 3tio: Kartę na 600 *Franków* od Jenerała *Francuskiego* *Raimond Vivies*. Takowe Kartę i *Wexle* ktoby postrzegł u kogo, ma dać znać do *Pelicyi Wileńskiej*: a otrzymana przyzwoloną nagrodę: prócz tego uwiadomiam, iż takowe *Wexle* nikomu stażyć nie mogą. *Cousinat*.

U W I A D O M I E N I A .

1 Gdy *Sąd Taxatorko* - Ekdywizorski wszystkich Kredytorów s. p. *Stanisława Krzywobłockiego* oparł na funduszu domu *Pohulanki* i kamienicy pod *Nrem* 19 pod *Ostrą bramą* będącej — Ponieważ Kredytorowie czasu zasłesz rewolucji od swych *Pofesysow* odbiegli, a *Dom Pohulanki* i *Kamienica* przez *Lazareta* wojskowe doszczętnie z ozdob, okien, drzwi i pieców: podłóg, stajni, sklepów, szpiclerzów, wozowni, studni, zrujnowanym został — Przeto *Opiekun* nieletniego aktora *Cypryana Krzywobłockiego* awizuje tychże *WW Kredytorów* iżby na dzień 28 Maja Roku tegoż do *Domu W. Oswiecimskiego* na *Łotczku* położonego fami lub przez umocowanych czyli listownie raczyli do układów od zapobieżenia strat i szkód dalszych przystąpić. Takową awizacją do *Kuryera Litt* podawłszy jako *Plenipotencj* podpis. Datt 28 *Apryla* 1813 w *Wilnie*. *Stanisław Kudziłowicz*.

1 Będąc prawnie wyznaczonym *Opiekunem* *Sukcesorów* małoletnich po zmarłej *JP. Zuzannie Willertowej* Obywatelki *Wileńskiej*, wzywam wraz z innemi Współ *Opiekunami* wszelkich Kredytorów należących do masy pozostałego majątku do dnia 15 miesiąca maja roku bieżącego 1813, aby ciż z prawnymi dokumentami lub dowodami dla uzyskania swojej należności, stawili się u mnie, lub u *JP. Jana Willerta*, naturalnego *Opiekuna* dzieci zmarłych *Jana* i *Zuzanny Willertów*. W przypadku zaś niestawienia się przed wyznaczonym terminem, wynikające ztąd uszkodzenia, sami swojej opieszalosci przypisać będą winni. Datt w *Wilnie* dnia 2 Maja roku 1813.

Jan Gieisler.

O S T R Z E Z E N I E .

1 *JPani Maryanna Adamkowiczowa* Obywatelka *Wileńska* Aktorka kamienicy w mieście *Wilnie* na ulicy *Zamkowej* pod *Nrem* 104, sytuowanej, z mocy praw sobie służących, jako to: od męża swego *Józefa Adamkowicza* za prawem 1810 maja 17 wydany, eorundem w *Sądach Ziem*: *Wileń* przyznanym, jednej części, a za prawem *Interczyzyjnym* od *Franciszka Adamkowicza* *evictionaliter* za *Wincentego* brata swego piszącego się w roku 1812 xbra 20 *W. Karolowi Olszewskiemu* wydany, a przez tegoż w roku 1813 marca 27 teyż *Maryannie Adamkowiczowej* odstąpionym dwóch trzecich części będącej aktorką, przeczeczną kamienicę w *Wilestencyi* męża swego prawem zastawnym w roku 1813 *Apr*: 8 *JPani Annie* z *Janczewskich Zyżałowskiej* za sumę 3560 zł: wypuściła — Żeby więc o tym *Pu-bliczność Wileńska* i dalsi wiedząc, żadnych pieniędzy obciążających aktorstwo *Maryanny Adamkowiczowej*, *Józefowi*, *Franciszce* i *Wincentemu Adamkowiczom* nie kredytowali, gdyż te jako zaciągane na cudzą własność płaconemi nie będą, tak Aktorka całej kamienicy *Maryanna Adamkowiczowa*, jako też zastawna *Pofesorka* *Anna Zyżałowska* każdego mogącego bydź o kredyt tentowanym przez niniejsze uwiadomienia. 1813. 23 *Apr*: *Anna Zyżałowska*.